Kraków—Lwów—Poznań—Warszawa—Łódź
Nr. 39 Śląsk—Częstochowa—Piotrków—Wilno 12 grudnia 1936 r. Cena egz. 20. Rok VIII

HASŁO PODWAWELSKIE

TYGODNIK BEZPARTYJNY

PRENUMERATA: miesięcznie 1·00 zł. kwartalnie 3·00 zł. — półrocznie 6·00 zł. rocznie 12· — zł.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Kraków, ul. Stolarska 6, tel. 110-18.
KONTO CZEKOWE P. K. O. NR. 409-580.

Wasz obowiązek

Kraków 10 grudnia 1936.

Zbliżają się święta... Nadchodzi okres ożywienia w handlu w związku z zapotrzebowaniem świątecznym. Na wsi i w mieście, ubogi i bogaty częściej wstępuje do sklepu niż w innych porach roku. Ale też nie należy zapominać o tem, **że obowiązkiem każdego Polaka jest popierać Polaków.**

Polska dziś walczy z przewagą żydów na każdem polu. Dziedzina handlu, która dotąd była domeną żydów, zaczyna nabierać cech polskich. Są tacy, którzy podjęli się wielkiego trudu odebrania żydom zdobytych placówek, ale ta praca musi znaleźć zrozumienie u wszystkich Polaków. Żydzi dziś walczą wszystkiemi środkami aby niedopuścić Polaków do handlu. Walczą bezwzględnie i nieetycznie. Srodki tej walki są najrozmaitsze; nie chcemy zajmować się tem bliżej w tej chwili, chcemy Ci Polko i Polaku wskazać co jest Twoim obowiązkiem, co Ty musisz zrobić, aby przyczynić się do zwycięstwa polskości.

Nie wolno Ci ominąć sklepu Polaka - chrześcijanina, a wstępować do obcych. Pamiętaj, że im dłużej będziesz popierał obcych, tem dalsza będzie droga do wyzwolenia. W chwili, kiedy polska młodzież podjęła hasło walki z żydostwem, kiedy zapowiedziała walkę aż do zwycięstwa, Ty nie możesz pozostać obojętnym. Przyjrzyj się Polsce, jej rzeczywistości, a przekonasz się, że jest źle, że walczyć trzeba o Nową Polskę, w którejbyś Ty i Twoje dzieci mogły żyć swobodniej, w którejby Twoi bracia nie wyciągali żebraczych dłoni po chleb, którego nie brakuje obcym.

Kiedy cała Polska walczy o polepszenie doli Polaków i Tobie nie wolno być bezczynnym. Nie każemy Ci Polko i Polaku robić rzeczy niezgodnych z religją, z sumieniem, ale Ty musisz choć w małej cząstce przyczynić się do budowy Polski, w której nam Polakom, a nie obcym będzie lepiej. Nie każemy Ci napadać i bić żydów, bo taka walka do niczego nie prowadzi, **ale przypomnimy Ci obowiązek, który jako Polak powinieneś spełnić:** **P a m i ę t a j o t e m, ż e w s z y s t k i e z a k u p y j a k i e p o c z y n i s z m a j ą b y ć u s k u t e c z n i o n e w s k l e p a c h P o l a k ó w c h r z e ś c i j a n.** Niech Ci przykładem będą te matki w Wilnie, które patrząc na swych synów walczących o odżydzenie Polski **przysięgły nigdy u żydów nie kupować.** Polska nie żąda od Was nic więcej tylko tego, abyś popierał Polaków. Czy tej ofiary dla niej ponieść nie możesz? Napewno nie będzie to dla Ciebie trudem, a jeśli to zrobisz staniesz w szeregach tych, którzy budują Nową Polskę. Pomyśl czy Ci będzie przyjemnie gdy w święta wspomnisz sobie, że towar, który konsumujesz zakupiłeś u obcych? Nie! bo wtedy wspomnisz, że tysiące bezrobotnych Polaków głoduje dlatego, iż Ty nie pamiętałeś o swym obowiązku!

Polko i Polaku! Bądź i Ty żołnierzem w walce o lepszą Polskę! Pamiętaj, że popierać swoich to nie demagogiczne hasło, **ale Twój obowiązek,** obowiązek Polaka, który chce widzieć Polskę p o l s k ą!

Nie narzekaj na to, że u kupca Polaka jest drożej, bo to nieprawdą. Polak daje Ci towar lepszy, nie tandentny, a jeśli go popierał będziesz, da Ci taniej niż żyd i kapitał nasz pozostanie w polskich rękach.

Oto Polaku Twój obowiązek! Kupiec Polak - chrześcijanin nie może być również biernym. Wieleż to placówek polskich nie jest znanych szerszemu ogółowi dlatego, że nigdy się nie ogłaszają! Aby podać do wiadomości wszystkich o polskich placówkach należy się ogłaszać w polskich pismach! Tylko na podstawie wzajemnego zrozumienia dojdzie do tego, że kupca ogłaszającego się w polskich pismach będzie popierał każdy Polak.

Tak więc w okresie zbliżających się świąt i kupcy i konsumenci Polacy winni spełnić swój obowiązek, który równocześnie będzie najlepszą drogą do wielkiej, Nowej Polski.

Już za kilka dni t. j. 15-go grudnia b. r. Prenumeratorzy i Czytelnicy „Hasła Podwawelskiego" otrzymają numer 1

NOWEGO TYGODNIKA ANTYSEMICKIEGO p. n.:

NOWA POLSKA

który od dnia 1-go stycznia 1937 roku będzie kosztował 15 groszy. Dotychczasowi prenumeratorzy opłacać będą tygodnik według nowych cen od 1 stycznia 1937 r., aby ułatwić administracji pracę

walczy o Polskę dla Polaków, skupia koło siebie wszystkich antysemitów polskich, zwalcza komunizm, żydostwo, bezbożnictwo i masonerję, walczy o prawa chłopa, robotnika, kupca, rzemieślnika i inteligenta polskiego, rzuca hasło: Z Narodem i Armją ku potędze Wielkiej Polski.

NOWA POLSKA powinna się znaleść w domu każdego Polaka!

Zgłaszajcie prenumeraty do Redakcji NOWEJ POLSKI na adres: Kraków, ulica Stolarska L. 6. — Konto P. K. O. Nr. 409-580.

Głodnego nakarmić — nagiego przyodziać

O prawa Polaków w krakowskiej Izbie Adwokackiej

PRZERAŻAJĄCY STAN ADWOKATURY KRAKOWSKIEJ — 80 PROC. ŻYDÓW — BURZLIWE ZEBRANIE — DEKLARACJA POLAKÓW— ADWOKACI - POLACY OPUSZCZAJĄ ZEBRANIE.

KRAKÓW (—) W ub. tygodniu odbyło się Walne Zebranie krakowskiej Izby Adwokackiej, na którem przyszło do rozłamu. Nim podamy przebieg zebrania warto zastanowić się nad rzeczywistością w adwokaturze polskiej. Jak podaje jeden z dzienników Rada adwokacka w Krakowie na 19 członków ma 10 żydów. W Prezydjum dziekan i sekretarz — Polacy, v.-dziekan i skarbnik — żydzi. Sam dziekan ożeniony z żydówką. Rzeczników dyscyplinarnych 7 w tem żydów — 4.

W stałych komisjach Rady Adwokackiej: a) dla spraw aplikantów adwokackich 3 żydów i 2 katolików i przewodniczący dziekan (ożeniony z żydówką) lub v.-dziekan żyd; b) skarbowo-gospodarcza 3 żydów, 3 Polaków, przewodnictwo jak wyżej; c) „Koleżeńskiego Funduszu Ubezpieczenia" 4 żydów, 3 Polaków — przewodnictwo jak wyżej; d) dla spraw ochrony interesów zawodowych 3 żydów, 3 Polaków; e) dla spraw sądownictwa polubownego 23 żydów, 18 Polaków.

Miejscowi delegaci Izby w siedzibach sądów grodzkich (opinjowanie spraw swych kolegów we władzach adwokackich): 32 żydów, 22 Polaków. Egzaminatorowie adwokaccy (dla aplikantów przystępujących do egzaminu na adwokatów): 26 żydów i 17 Polaków.

Szkolenie aplikantów (wykłady na seminarjach dla aplikantów): w grupie I-ej 7 żydów — 2 Polaków; w grupie II-ej 15 żydów — 2 Polaków.

Ilość adwokatów: 1291. Niestety sprawozdanie nie podaje stosunków wyznaniowych (w ub. roku większość żydowska wniosek idący w tym kierunku odrzuciła). Ale sięgnijmy do statystyk prywatnych z r. 1934 (1 października). Na terenie Izby było wówczas 1088 adwokatów z tego w samym Krakowie 441. W Krakowie Polaków 96, żydów 345 (procentowo: 21 proc. Polaków i 79 proc. żydów). Na prowincji 647 adwokatów w tem 403 żydów (62 proc.) a Polaków 244 (38 proc.). Ale to cyfry z r. 1934.— Zmienić się niewątpliwie zmieniło. Czy na lepsze? Chyba dla żydów!

Oto cyfry z dwóch egzaminów adwokackich: w styczniu 1936 przystępuje do egzaminu 38 aplikantów w tem 33 żydów a tylko 5 Polaków.

Podobny stosunek podczas egzaminów październikowych na 52 kandydatów: 46 żydów, a 6 Polaków.

I taki stan w Krakowie nazywa się „polską" adwokaturą, to już chyba ironja.

W tym wypadku zebranie nie zapowiadało się wesoło. I rzeczywiście zaraz na wstępie zabrał głos przedstawiciel adwokatów - Polaków dr. Jan Bardel i złożył następującą deklarację:

„Adwokaci-Polacy Izby Krakowskiej wychodząc z zasady, że w Polsce także kierownictwo adwokatury, powołanej do współdziałania w wymiarze sprawiedliwości, pawinno należeć do Polaków, zwrócili się do adwokatów żydów z żądaniem, by mimo, że stanowią blisko 80 proc. ogółu adwokatów tej Izby — zgodzili się dobrowolnie na takie powiększenie dotychczasowej liczby Polaków w organach samorządu Izby krakowskiej, któreby choć w części odpowiadało, powyższej zasadzie.

Adwokaci żydzi odrzucili to słuszne żądanie, dając tym samym do poznania, że także przy tegorocznych wyborach wyzyskują swą przewagę liczebną i że w następstwie tego będą w dalszym ciągu decydowali o losach krakowskiej Izby adwokackiej.

Uważając, że dalsze trwanie takiego stanu jest szkodliwe dla interesu państwa i narodu polskiego adwokaci Polacy:

a) zakładają na dzisiejszym walnym zgromadzeniu Izby stanowczy protest przeciw nieuwzględnieniu przez żydowską większość Izby prawa Polaków do rządów w Polsce,

b) domagają się takich zmian ustawodawczych, któreby zapewniły adwokaturze charakter polskiej korporacji a Polakom decydujące w niej stanowisko,

c) zapowiadają — w porozumieniu z innymi Izbami, walkę o te postulatu aż do zwycięstwa,

d) zwracają się do Naczelnej Rady Adwokackiej, do polskiego społeczeństwa i prasy o poparcie akcji.

Gdy zaś w obecnym stanie rzeczy współpraca adwokatów Polaków z żydami okazuje się niemożliwa i gdy wobec majoryzowania nas przez żydów, nie chcemy i nie możemy ponosić odpowiedzialności za wynik wyborów do organów samorządowych Izby i za uchwały, jakie mają być powzięte na dzisiejszym Walnym Zgromadzeniu, przeto w jego obradach udziału nie weźmiemy i wszyscy na znak protestu zgromadzenie to opuszczamy, wzywając równocześnie adwokatów Polaków, którzy są już członkami organów Izby, aby z powyższego stanu rzeczy wysunęli od powiednie konsekwencje".

Około 200 adwokatów - Polaków opuściło zebranie. Zapowiedź walki aż do zwycięstwa należy przyjąć z całem uznaniem i życzyć adwokatom-Polakom, aby swe postulaty zrealizowali.

Międzynarodówka z Paryża usiłowała wywrzeć presję na sąd w sprawie Przytyka

DEPESZA Z PARYŻA — ZAŻĄDALI UWOLNIENIA ŻYDÓW!

WARSZAWA (—) Jedno z pism narodowych nodało sensacyjną wiadomość związaną z Przytykiem. Oto w czasie procesu przytyckiego w Lublinie, międzynarodówkowe organizacje w Paryżu usiłowały wywrzeć presję na sąd polski w tym sensie, aby uwolnił oskarżonych żydów Leskę, Kirschenzweiga i innych.

Podobno sąd otrzymał depeszę z Paryża podpisaną przez 200 osób domagających się stanowczo uwolnienia żydów. Podpisani reprezentują same żydowskie, albo prożydowskie organizacje w rodzaju „międzynarodowego związku żydowskiego", „ligi do walki z antysemityzmem, antyfaszystowskiego komitetu obronnego, federacji polskich (?!) żydów we Francji, związku kombatantów i t. p.

Te same organizacje proponowały wysłać dwu adwokatów na obronę żydów, ale do tego nie doszło. Akcja przeciw sądom polskim miała być prowadzona dosyć szeroko, ale wskutek tarć do tego nie doszło. Depesza wskazuje, na nieograniczoną bezczelność żydów, którzy gdzie i jak tylko mogą szkodzą Polsce. Nie wydaje się niemożliwem, że akcja ta była znana żydom „polskim", a nawet przypuszczać należy, że przez nich była zainicjowana.

Jeszcze raz możemy stwierdzić, jak wrogie i nienawistne jest stanowisko żydów wobec Polski. Czy w tym stanie rzeczy nie należy ich zwalczać, jako wrogów największych?

Tak żydzi „służą" Polsce!

40 proc. zdrajców to żydzi!

Kiedy się niejednokrotnie powoływano na to, że żydzi są antypaństwowcami, że są wrogami Polski, wtedy nietylko oni sami, ale i część Polaków określała to jako szowinizm, albo nienawiść do żydów. Kiedy prof. Sobieski w swej Historji Polski podawał przykłady zdrady żydowskiej w czasie wojny, też się szukało w tem kłamstwa, a byli i tacy, którzy mu za to odpłacili redukcją. Dziś podajemy za Orędownikiem wiadomości oparte na „Małym Roczniku Statystycznym", który określa objektywnie rolę żydów w Polsce.

Są jeszcze ludzie, — czytamy — którzy nie mogą zrozumieć tej wielkiej prawdy, że nikt tak nie jest wrogo usposobiony do państwa polskiego, jak jego „obywatele" żydzi.

Najlepiej zilustruje to statystyka, która jest wyrazem czynów. Ona to uczy rozumieć, myśleć, jak i oceniać ludzi według ich postępków.

W zwierciadle Protokołów

3

Podatek zwiększony procentowo w stosunku od kapitału da znacznie większy dochód niż obecnie podatki osobiste lub cenzusowe, które są korzystne dla nas, bo wzniecają wzburzenie umysłów i niezadowolenie między gojami.

Potrzeby państwa winni pokrywać ci, dla których nie jest to ciężarem, którzy mają co dać. **Kapitaliści muszą ustąpić coś ze swoich dochodów, aby zapewnić bezpieczeństwo działania machinie państwa.**

Żeby płatnicy inteligentni nie czuli się zbyt pokrzywdzeni przez opłaty, będą otrzymywać **dokładne** sprawozdania co do dysponowania niemi.

Przywileje krwi nie powinny służyć do rozkradania skarbu państwa.

Akta kupna lub sprzedaży, otrzymywanie pieniędzy, spadków, będą obciążone postępowym poborem. Nieujawnione przez pobór ten bezwarunkowo imienne cedowanie własności pieniężnej lub wszelkiej innej obciąży poprzedniego posiadacza opłatą części odpowiedniej podatku za czas od dokonania transakcji do chwili wykrycia, że nie była zameldowana. **Dokumenty cedujące** winny być co tydzień składane w miejscowej kasie rządowej ze wskazaniem imienia, nazwiska, miejsca stałego zamieszkania byłego i nowego posiadacza. System imiennego cedowania winien być stosowany począwszy od określonej sumy poborów, wyższej niż zwykłe koszty aktów kupna lub sprzedaży rzeczy niezbędnych. Akty te będą opłacały tylko podatek wynoszący określony procent od jednostki.

Policzcie, ilokrotnie takie podatki pokryją dochody państw gojów.

Kasa funduszów państwowych będzie zawierała określony zapas gotowizny; sumy **zaś przewyższające ten zapas winny być zwrócone do obiegu.** Z sum tych będą organizowane roboty publiczne, które wypływające ze źródeł urzędowych przywiążą klasę pracującą do interesów państwa.

W żadnym razie nie należy zatrzymywać gotówki w kasach ponad określoną ilość obliczoną nieco minimum; **pieniądz bowiem powinien być w obrocie**, wszelki zaś zastój odbija się zgubnie na biegu sprawy mechanizmu państwowego dla którego pieniądz stanowi rodzaj smaru.

Zamiana znaków obiegowych przez papiery procentowe wywołała właśnie zastój.

W biurze sprawozdawczym, przez nas zorganizowanym będzie można w każdej chwili znaleźć szczegółowe sprawozdanie z przychodu i rozchodu państwa z wyjątkiem sprawozdania z miesiąc bieżący.

Jedyną osobą, która nie będzie miała przyczyn do grabienia kas państwa będzie ich właściciel, dlatego nasz władca usunie możność zmarnowania i roztrwonienia funduszów.

Przesilenie ekonomiczne wywołaliśmy u gojów przez wycofanie pieniędzy z obiegu. Wielkie kapitały pozostały w zastoju i wypompowały pieniądze z państw, które zmuszone były do zwrócenia się o pożyczkę do tychże kapitałów. Pożyczki te obciążyły procentami finanse państwa, oddały je kapitałom we władanie panszczyźniane. Koncentracja przemysłu w rękach kapitalistów, którzy zagarnęli cały przemysł ludowy, wyssała z ludzi, a tem samem i z państwa wszelkie soki.

Emitowanie znaków pieniężnych powinno być zastosowane do przyrostu ludności, przyczem dzieci od przyjścia na świat powinny być również wliczane.

Skontrolowanie emisji jest sprawą zasadniczą dla całego świata.

Waluta powinna być oparta na wartości siły roboczej.

System obrachunków zorganizujemy tak, że ani władza, ani najniższy urzędnik nie będzie w stanie wydać najmniejszej nawet kwoty bez naruszenia równowagi, na co była przeznaczona i nie będzie mógł użyć

Weźmy do ręki „Mały Rocznik Statystyczny" za rok 1936, str. 259, tab. 13. Znajdujemy rubrykę p. t. „Skazani prawomocnie według wyznania w Polsce".

Jakże się przedstawia przestępstwo przeciw całości państwa? Okazuje się, że na 2.699 skazanych obywateli jest 1.086 wyznania mojżeszowego, a więc **40,2 proc.**

Podział na poszczególne wyznania przedstawia się następująco. Z ogólnej liczby skazanych: 20,9 proc. rzymsko-kat., 9,2 proc., grecko-kat., 23,5 prawosł., 0,6 proc. ewang. i 5,6 proc. inne.

Gdy teraz zastanowimy się, że te 40,2 proc. skazanych są to obywatele wyznania mojżeszowego, korzystający z tych samych praw, co wszyscy obywatele państwa polskiego i że to są wyłącznie żydzi, to stwierdzimy, że procent ten jest strasznie duży i zastraszający.

Duży procent wśród skazanych stanowią obywatele wyznania prawosławnego, lecz wiemy, że to są przeważnie agenci bolszewiccy i ci sami Rosjanie, Rusini czy Białorusini, co o parę kroków dalej za granicą wschodnią. Jedni z nich ciążą ku Polsce, drudzy ku wschodowi. Jeśli więc można wytłumaczyć sobie niechęć do państwa polskiego niektórych Rusinów czy Białorusinów, to już w żaden sposób nie można wytłumaczyć zdradzieckiej roboty żydów, którzy korzystając z gościnności, a panosząc się jak nigdzie na świecie, w ten sposób nam się odpłacają.

Przychodzą do nas z torbami próżnemi, wykorzystując naszą tolerancję, bogacą się, stają się panami pieniądza, a chcą się jeszcze zrobić panami naszych dusz i sumień, knując przeciw nam najstraszniejszą zbrodnię. Chcą poderwać nasze podstawy religijne, ład społeczny, a przez szczucie i jawną zdradę zabrać nam najdroższy skarb — wolność. Nawet pies przybłęda, przygarnięty i nakarmiony, czuje wdzięczność, a za dobroć chce się odpłacić wiernością i posłuszeństwem. Pies robi to instynktownie. Tego nie zrobi żyd, bo i żadnej wdzięczności dla nas nie czuje. Przyszedł do nas, aby nas podstępem ujarzmić.

Chcąc uwypuklić wyraźniej rolę rozkładową żydów w Polsce, weźmy pod uwagę grupę obywateli, której skład wyznaniowy będzie się przedstawiał, jak 1:1:1, to jest, w której rzymsko-katolików będzie tylu co prawosławnych, tylu co mojżeszowego wyznania itd. Wierząc, że te 40,2 proc. ze skazanych prawomocnie wyznania mojżeszowego przypada na 10,5 proc. ich w całym państwie, 20,9 proc. rzymsko-kat. na 60 proc., 9,2 grecko-kat. na 11 proc., 23,5 proc. prawosł. na 10,5 proc. i t. p., dojdziemy do wniosku, że w grupie, w której wszystkie wyznania są w jednakowej liczbie oprocentowane, przypadnie na 1 skazanego rzymsko-katolickiego wyznania za przestępstwo przeciw państwu, 11 wyznania mojżeszowego, 2,4 grecko-kat., 6,4 prawosł. i 2,2 innych wyznań.

To nam mówi statystyka! Wystarczy to stwierdzić i wyciągnąć z tego stwierdzenia właściwe konsekwencje.

Bolszewicy prą do wojny

SWOISTA TAKTYKA BOLSZEWIKÓW — ZMNIEJSZAJĄ SIĘ SZEREGI KOMUNISTÓW — KŁAMSTWA USTROJU MARKSISTOWSKIEGO.

(W.) — Jak donosi „Osservatore Romano" (z 14 listopada br.) w sprawozdaniu p. t. „I piani sovietici per la bolscezizzazione della Spagna" (Plany Sowietów zmierzające do zbolszewizowania Hiszpanji), ambasador Grandi na posiedzeniu Międzynarodowego Komitetu nieinterwencji w Londynie dnia 12 listopada przedstawił szereg dokumentów, stwierdzających, że rząd bolszewicki bezpośrednio przez swych emisarjuszów kieruje rewolucją w Hiszpanji. Ambasador Grandi stwierdza, że dnia 28 października br. przedstawiciel Sowietów w Hiszpanji Rosenberg w mowie wygłoszonej do oddziałów czerwonej milicji w Madrycie powiedział: „Oto wybija godzina, kiedy musicie donieść światu, że nie jesteście gorsi od komunistów, którzy przed laty wywołali przewrót w Petersburgu". Dalej Grandi wykazał dokumentami, że rosyjski konsul generalny w Barcelonie Antonow - Owsiejenko (b. poseł sowiecki w Warszawie) na początku ubiegłego miesiąca (7 listopada) wygłosił z balkonu konsulatu mowę podburzającą tłumy do walki, wołając. „My bolszewicy jesteśmy z wami... Będziemy wam pomagać aż do końca!"... Przypominając wreszcie o barbarzyństwach straszliwych jakie popełniają komuniści hiszpańscy inspirowani przez wysłanników Moskwy — ambasador Grandi dochodzi do wniosku, że Sowiety na terenie międzynarodowym podobnie jak i w Hiszpanji, zachowują swoistą postawę.

Ta dwoistość i fałsz Sowietów przeradza się w jawny cynizm. Bolszewicy głoszą walkę z kapitalizmem a jednocześnie, gdy to się opłaci, występują w szacie liberalizmu gospodarczego, lub wprowadzają folwarczno - pańszczyźniany system „Kołchozów" i „sowchozów", odpowiadający zacofanemu ustrojowi rolnemu Europy Środkowej i Wschodniej w 17-tym i 18-tym wieku. Sowiety propagują na eksport pacyfizm a równocześnie nasycają całe społeczeństwo rosyjskie duchem skrajnego militaryzmu. Bolszewicy nigdy nie byli pacyfistami. Wykazał to niedawno w swym fachowym referacie St. Truszkowski na temat „Siła zbrojna Sowietów", przypominając, że siły armji sowieckiej z 560.000 ludzi wzrastają w 1934 do 940.000, a w 1936 do 1.300.000. A jeden z wodzów bolszewickich Tuchaczewski ogłasza plan uzdolnienia Rosji do walki na dwóch frontach: europejskim i Dalekiego Wschodu... Z organizacji armji usunięto prawie zupełnie czynnik cywilny, skasowano rewolucyjne komitety. A więc militaryzm w pełni. Sowiety głoszą zasadę „nieinterwencji" w sprawach międzynarodowych, a jednocześnie tworzą w różnych krajach swe ekspozytury, t. zw. „fronty ludowe", wyraźnie kontrolowane przez Moskwę.

Ta dwoista gra Sowietów i jaskrawy fałsz w ich taktyce wywołują otrzeźwienie u tych zapaleńców, którzy doktrynę komunistyczną idealizowali i eksperyment bolszewicki brali na serio... Ale ludzie ci zaczęli dostrzegać, że tradycje rewolucyjne leninizmu nie wiele już mają wspólnego ze skomplikowaną szacherką Kremlu.

Jak stwierdzają ostatnie sprawozdania, Komintern jest przestraszony bezpłodnością i jałowością swojej pracy wśród młodzieży, która widząc tę dwoistą grę, wyraża coraz dosadniej swe rozczarowanie.

Ale nie tylko wśród młodzieży lecz i wśród starszych „ideowych komunistów" są w ostatnich czasach notowane coraz częstsze momenty otrzeźwienia spowodowane cynizmem i dwoistą, fałszywą grą Sowietów. Np. zrozumiały był w swoim czasie rozgłos, wywołany akcesem znakomitego francuskiego pisarza Gide'a do III Międzynarodówki. Emisarjusze bolszewiccy na Zachodzie Europy urabiali z tego faktu poważny argument dla swej propagandy. W owym to czasie w Paryżu (rok 1935) ukazała się interesująca publikacja p.t. „André Gide et notre temps". Jest to opowiadanie o dyskusji na temat Gide'a jaka się odbyła na zebraniu „Union pour la Verité" w styczniu 1935 r. przy współudziale: A. Gide'a, R. Fernandez'a, H. Massis'a, Fr. Mauriac'a, J. Maritain'a i kilku innych. Książka ta ukazuje jasno wysoki poziom kulturalny dyskutantów. I oto w owym czasie przestrzegał Maritain Gide'a, zwracając się doń tymi słowy: „Czyż Pan nie widzi, że komunizm jest także religją? Pan się nie wymknie religji. A im bardziej jest ona społeczna, ziemska, polityczna, doczesną tym bardziej staje się nietolerancyjna... Nie ma religji tak nietolerancyjnej jak ateizm komunistyczny".

To ostrzeżenie Maritain'a nie poszło na marne. Jak donosi „Figaro" z 14 listopada br. w najbliższym czasie ukazać się ma nowa książka Andrzeja Gide'a p. t. „Powrót z ZSSR", **w której wyrzeka się on komunizmu.**

Największym wrogiem Sowietów religja

(W.) — W przemówieniu podanym ostatnio przez rozgłośnie sowieckie Stalin oświadczył: „Uważamy każdą religję za naszego największego wroga. Walka z religją musi być dalej prowadzoną w niezmniejszonych rozmiarach. Nie może być mowy o tolerancji dla religji, ponieważ jej cele zdecydowanie sprzeczne są naszym celom".

Wyrok o zajścia w Odrzywole i Ossie

LUBLIN (—) Sąd Apelacyjny w Lublinie zatwierdził wyrok pierwszej instancji o zajścia w Ossie i Odrzywole. Jak wiadomo przy zajściach w Odrzywolel padło zabitych 18 chłopów. Zajścia miały tło antyżydowskie.

Wszyscy oskarżeni Polacy zostali skazani na te same kary, jakie wymierzył im sąd pierwszej instancji. Skazanych jest kilkudziesięciu Polaków na więzienie od kilku miesięcy do półtora roku. Części oskarżonych zawieszono wykonanie kary na trzy lata.

Przez okulary żydowskie

Żyd na lewo, Polak na prawo!
To brzydkie akademików wołanie.
Zato piękne jest — hurra, brawo!
Polski z Izraelem zbratanie.

Gdyby nie żydostwo i jego spryt,
Nie byłby Polakom handel dobrodziejstwem;
Nic to, że podkopują im byt
Szachrajstwem, spekulacją i złodziejstwem
Tuczenie żyda polską krwawicą
To postęp, mądrość i kultura.
Raz żydowinę po łbie palicą
I już pogrom, a nad światem chmura.
Polskość znaczy nienawiść do Niemca i Włocha,
Nacjonalizm i szowinizm: gdy się żyda nie kocha.

BEZ OKULARÓW ŻYDOWSKICH.

Żyd, rozsadnik zła, to komuna;
Komuna jest synonimem teroru i tyranji.
Przykład daje dzieło Beli Kuhna
W skrwawionej, nieszczęsnej Hiszpanji.

Ad.

jej inaczej, niż to wskaże określony plan działania.

Zniesione zostaną giełdy pieniężne; niedopuszczalne jest, by powaga władzy chwiała się wskutek fluktacji cen walorów. Cena określona będzie przez prawo w stosunku do wartości istotnej bez możności zwyżki lub zniżki.

Giełdy zastąpimy przez instytucje rządowe, które będą mogły w jednym dniu rzucić wiele miljonów na rynek celem sprzedaży lub nabycia ich za taką sumę. W ten sposób wszystkie przedsiębiorstwa zależne zostaną od rządu."

W 23-cim protokóle:

„Ład będzie wprowadzony choćby przy użyciu przemocy. Wyjaśnimy, że wolność nie polega na samowoli i wyuzdaniu; siła nie stanowi prawa do głoszenia zasad wywrotowych jak swobody sumienia, równości: wolwność osobista nie daje prawa do wygłaszania wstrętnych przemówień na bezładnych zebraniach; **godność ludzka zawarta jest w poczuciu prawa oraz w zrozumieniu bezprawia, nie zaś fantazji na temat własnego „ja".**

Chcąc przyzwyczaić narody do posłuszeństwa, nauczymy ich skromności; **zmniejszymy wyrabianie przedmiotów zbytku,** co wpłynie na poprawę obyczajów zepsutych przez nas. **Przywrócimy przemysł ludowy,** co jest niezbędne, gdyż fabrykanci wielcy podniecają często masy robotnicze przeciw rządowi.

Przemysł ludowy nie zna strajków; strajk jest najniebezpieczniejszy dla rządu, a **skończy się z chwilą, kiedy my posiądziemy władzę przez naszych agentów.** Pijaństwo będzie również zakazane i karane **jako występek przeciw człowieczeństwu** ludzi zamienionych na bydlęta pod względem alkoholu.

Ten, który zastąpi obecnie istniejące rządy zdemoralizowane przez nas, burzące się przeciwko władzy Boskiej, dotkniętej pożarem anarchji, powinien zabić takie społeczeństwa. Przeznaczony do złamania sił szalonych, rządzonych przez instynkt, a nie rozum, przez zwierzęcość, a nie człowieczeństwo, które zburzyły cały porządek społeczny przeznaczony został, by wznieść tron króla żydowskiego, lecz jego rola kończy się, kiedy król obejmie władzę przygotowaną przez naszych mędrców przeznaczonych do kierownictwa spraw wszechświatowych i kształcenia myśli całej ludności."

Znając cel i drogi, któremi kroczy żydostwo do spełnienia swojego celu winniśmy stanąć zwartym tłumem w obronie naszych idei, powinniśmy ich wyodrębnić z pośród siebie: bronić im wszelkiego wpływu na bieg spraw naszych; niedopuszczać do zajmowania stanowiska przeważającego w jakimkolwiek dziale naszego życia wewnętrznego. Cokolwiek poczynać będziemy, czy to w dziedzinie spraw najdrobniejszych objawów życiowych, czy też w zakresie spraw donioślejszych, powinniśmy zadać sobie pytanie: **czy to jest z pożytkiem, czy ze szkodą dla ojczyzny i rodaków,** a rządząc się wskazaniami naszego nieskażonego sumienia obywatelskiego będziemy mocni i silni i staniemy się opoką, której nie zwyciężą piekielne zakusy dzieci Ahaswera.

Ponieważ w tej walce złoto odgrywało i odgrywa rolę główną, winniśmy w imię godziwej i uzasadnionej samoobrony ów wszechpotężny pieniądz wstrzymać, by nie płynął z kieszeni naszych do kas żydowskich, lecz wspierał przemysł i wytwórczość naszą własną stworzoną rękami i znojem pracy chrześcijanina katolika prawego obywatela tego państwa „semper fidelis".

Powinniśmy unikać wszelkich stosunków nawet towarzyskich z tymi, którzy świadomie szerzą demoralizację wśród społeczeństwa, dążą do jego ubezwładnienia czy to fizycznie czy moralnie przez anarchję myśli lub czynu, zaszczepiając jad trucizny w serce i umysł. **Polska jest dla Polaków, a nie wrogów wewnętrznych dążących przez wszechniewolę do wszechwładzy.**

(Koniec)

Korczak

Wyciągnij rękę do głodnego współbrata. Złóż ofiarę na pomoc zimową dla bezrobotnych

Ks. Dr. Trzeciak

Wielkie idee młodzieży niech przejdą na cały Naród Polski

SPÓJRZMY GŁĘBIEJ NA WYPADKI WILEŃSKIE.

„Cud nad Wisłą" jest wielką szkołą i ostrzeżeniem. Szkoła ta uczy, że Polska może się opierać tylko na Polakach, złączonych silnie umiłowaniem swej Ojczyzny. Jest tu zarazem i wielkie ostrzeżenie przed żydami, którzy łączyli się z naszym wrogiem i działali na szkodę zagrożonej Polski.

Niebezpieczeństwo to wyczuła młodzież polska, ten najwrażliwszy barometr narodowy i przeciw temu rozpoczęła walkę wyzwoleńczą, rozumiejąc to dobrze, że walka o Niepodległość Polski jeszcze się nie skończyła, że groźniejsza od okupacji rosyjskiej, niemieckiej, czy austriackiej — jest okupacja żydowska. Pod jej wpływem deprawuje się duch Narodu, kurczy stan posiadania polskiego i zanika honor, oraz godność narodowa, zanika poczucie Polaka, jako gospodarza.

Toteż conajmniej dziwne jest, że kiedy młodzież, chcąc uchronić się od destrukcyjnych wpływów żydowskich, oddziela się od żydów i nie chce z nimi siedzieć — wówczas wychowawcy widzą w tym naruszenie Konstytucji i konferują z żydami, czy żydzi zechcą się na to zgodzić...

A gdzież poczucie Polaka, jako gospodarza, którego mają słuchać i szanować jego sublokatorzy?

Świat dzieli się dzisiaj, coraz wyraźniej na dwa wielkie obozy: chrześcijański o cywilizacji zachodnio-europejskiej i żydowsko - komunistyczny, o barbarzyństwie wschodnio - azjatyckim.

Ta linja podziału musi być zawczasu zaprowadzona w Polsce, jeśli chcemy uniknąć tego, co jest w Rosji, czy w Hiszpanji.

„Jeśli oko twoje gorszy cię — wyrwij je, jeśli ręka twoja lub noga gorszy cię — odetnij ją". (Mattr. 18.8).

Jeżeli zatem żyd gorszy cię moralnie, czy gorszy polityczno-społecznie, oddziel się od niego.

Jeśli inteligencja żydowska przejawia największą agitację wywrotową we wszystkich warstwach, — to czyż polskie uniwersytety są na to, by wrogów państwa wychowywać i ułatwiać im wywrotową działalność?

Pewnie, że młodzież powinna się przede wszystkim uczyć, pracować intensywnie, by się przygotować do życia, ale ta młodzież wie zbyt dobrze, że ukończy studja i na bruku zostanie, bo żydzi falą całą zajmują wszystkie placówki, a młodzież polska ma przed sobą alternatywę, albo z głodu ginąć, albo iść na żebry. Toteż w jej samoobronnej walce starsze społeczeństwo powinno ją poprzeć. Jeśli inteligencja jest mózgiem narodu, to ten mózg powinien być polskim. W tym tkwi słuszność i siła ruchu odrodzeńczego naszej młodzieży.

Wobec tego ruchu starsze społeczeństwo wygląda, jakby dotknięte jakimś marazmem. Nie odczuwa tragedji młodego pokolenia, nie chce zrozumieć, że dzieci tych, którzy łączyli się z wrogami Narodu i przeciw niemu walczyli — nie mogą być na równi z tymi, których ojcowie walczyli, czy polegli w obronie Ojczyzny.

Wobec zaś przeludnienia, wskutek napływu, w ostatnich latach, blisko miljona żydów z Rosji i Niemiec, — żydzi, a nie Polacy z tej Polski wyjść muszą.

Z tego to względu młodzież polska, to nie tylko przyszłość, ale i własność Narodu i cały Naród powinien wystąpić w jej obronie, szczególnie zaś wobec tego co się dzieje od tygodni w Wilnie.

Podziwiać tu należy tę pobłażliwość ludności Wilna, która szuka różnych dróg, by wpłynąć na tę zmianę zdania u kierowników młodzieży, zamiast zdecydowanie żądać, by tych kierowników zmienić.

Jeśli „szabesgoje", potępiający naszą młodzież za jej ruch odżydzeniowy, nie chcieliby mnie wierzyć, to niech uwierzą bliższemu im duchem, żydowi, Wolfowi Żabotyńskiemu, przywódcy sjonistów, który, mówiąc o nadmiernej ilości żydów na uniwersytetach i wolnych zawodach, pisze w żargonowym dzienniku (Hajnt z dnia 14 października 1932 r. „Staruszek liberalizm"):

„Goj ze swego punktu widzenia ma słuszność, domagając się na uniwersytetach (Numerus clausus). On mógłby zrozumieć podwójną, potrójną proporcję żydów w uniwersytetach, bankach, wśród doktorów i adwokatów, lub w prasie: jeżeli w kraju żydzi stanowią 1 proc., to niechby w tych wszystkicr zawodach niech by w tych wszystkich zawodach niech przecież wynosimy w tych zawodach nie 5 proc., my stanowimy w nich, mówiąc między nami, cały potop. Drogi przyjacielu, jest nieprzyjemnie to stwierdzić i wobec żadnych obcych ludzi tego bym nie powiedział, lecz goj ma słuszność".

Ma zatem młodzież polska rację, o ile dąży do odżydzenia Polski drogami legalnymi, starsze zaś społeczeństwo powinno ją podtrzymać, jej ruchem kierować, by nie zszedł na tory nadużyć.

Te wielkie idee niech od młodzieży przejdą do całego Narodu Polskiego, a wtedy Polska uniknie wstrząsów i kataklizmów, i potężną będzie, bo potęga Polski — bez żydów.

(Mały Dziennik)

Reforma rolna w oświetleniu ks. Dr. Trzeciaka

Podczas odczytu wygłoszonego ostatnio w Warszawie ks. dr Trzeciak m. in. zagadnieniami na temat supremacji żydowskiej w Polsce, poruszył niezmiernie oryginalne myśli co do istotnej przyczyny obecnej aktywizacji reformy rolnej.

Ustawa o reformie rolnej została uchwalona, jak wiadomo, przez Sejm przed 15-tu laty i od tego czasu poszła prawie całkowicie w niepamięć, natomiast ostatnio stała się nad wyraz aktualną. I to właśnie dopiero wówczas, kiedy chłopi, doprowadzeni długotrwałym kryzysem do ostateczności, w poszukiwaniu jakichkolwiek zarobków — rzucili się żywiołowo do zakładania „straganów". Wytworzyło to na wsiach i w miasteczkach — poważną konkurencję dla monopolistów nieomal w tej gałęzi pracy: straganiarzy i kupców żydowskich.

Tymczasem, w ciągu tych 15-tu lat, żydzi, którzy jako dobrzy kupcy unikają wszelkich ryzykownych interesów, w myśl jednak wskazań „Mędrców Syjonu", że **„kto posiada w jakim państwie ziemię — ten posiada również decydujący wpływ na bieg tego państwa"**, nie obawiając się wcale parcelacji, masowo wykupowali lub licytowali ziemię zubożałego ziemiaństwa polskiego.

I dopiero teraz, kiedy chłop polski zaczął zagrażać w handlu żydom, wysunięte zostało hasło wywłaszczenia pozostałego jeszcze na roli ziemiaństwa polskiego i to nawet bez odszkodowania.

Ksiądz Trzeciak w tym forsowaniu ostatnio reformy rolnej i dążeniu chłopa do „straganu" — widzi **uderzającą zbieżność faktów czasu.**

I my ją także widzimy, pomimo przyznania całkowitej słuszności chłopom małorolnym oraz na karłowatych gospodarstwach osiadłym, że im do znośnej egzystencji — daleko więcej, niż dotąd, ziemi potrzeba i ją posiąść muszą.

Lecz stać się to ma nie kosztem tego ziemiaństwa polskiego, które odwiecznie i w najgorszych czasach wytrwało na roli, prowadząc gospodarkę racjonalną, nie w drodze wywłaszczenia rdzennego ziemiaństwa, którego praca na roli była i jest wszędzie stacją pokazową dla włościan i ośrodkiem cywilizacyjnym na wsi. Natomiast unarodowiona musi być ziemia i przejść w ręce włościan należącą obecnie do Niemców, którzy ją w czasie zaborów różnymi krętemi drogami zdobyli — a przedewszystkiem żydów, którzy ziemię tę w lichwiarski sposób od upadającego ziemiaństwa nabyli.

To też zupełnie zrozumiałe i słuszne jest zapytanie ks. dr. Trzeciaka: **„A więc co wolicie, ażeby ziemia należała do polskiego obywatela — czy też do żyda?"**

Pytanie samo wystarczy za odpowiedź i nie wymaga gubienia się w najrozmaitszych zagadnieniach socjologicznych tam, gdzie cyfry same mówią za siebie.

A więc według danych, zebranych przez ks. dr. Trzeciaka:

Żydzi ostatnio wykupili z rąk polskich 40 tysięcy ha ziemi na Wileńszczyźnie. Ziemia ta nie tylko przeszła w ręce bogaczy żydowskich, zajęli ją również drobni żydowscy osadnicy, wykupując ją za pośrednictwem żydowskich Kas Bezprocentowych. I tak w dawnych majątkach: Umiastowskich, Parzyńskich, Hutten - Czapskich, Rydlińskich, dawniej Tyszkiewiczów, Chreptowskich — osiedliło się obecnie 324 rolników żydowskich. Ostatnio zainstalowało się na ziemi w pow. święciańskim — 385 rodzin żydowskich.

Kresy Wschodnie, które winny być wałem ochronnym, przedmurzem polskości od bolszewizmu, wchłonęły w r. 1926 — 700 tysięcy żydów, przybyłych z Rosji, a którzy, według pracy ks. Trzeciaka: „Mesjanizm a kwestja żydowska", w handlu i rzemiośle na Kresach Wschodnich stanowią teraz w niektórych miejscowościach 100 proc. w tych zawodach. Obecnie zaś ci sami żydzi przypuścili ofenzywę na ziemię, wykupując ją przedewszystkiem z rąk polskich i to większej własności ziemskiej, przeważnie na licytacjach.

Jeżeli chodzi o Małopolskę, to tam większa żydowska własność rolna, według źródeł żydowskich, stanowi 34,4 proc.

Komentarze do powyższych cyfr są chyba zbyteczne i same wskazują, w jakim kierunku powinna iść reforma rolna: czy wyzuwania z ziemi Polaków, którzy ją odwiecznie krwią swoją bronili i na ołtarzu potrzeb Ojczyzny niejednokrotnie, w okresie zaborczym, składali — czy też żydów, którzy podstępnie ziemię tę z rąk polskich wykupili, ażeby stać się panami, nietylko już, jak dotąd, w przemyśle, handlu i finansach, lecz również zdobyć ostatnią naszą twierdzę: ziemię.

To też hasło rzucone po Przytyku przez żydów, w związku z parciem chłopa do „straganu", „cham do pługa — nie do handlu, handel jest naszym przywilejem" — brzmiałoby paradoksalnie, wobec osiadania ostatnio samych żydów na ziemi, gdyby tu nie chodziło o kierowanie z powrotem chłopów nie na „ziemię żydowską", którą oni mocno w swoich szponach trzymają, lecz na „pańska-ziemię" — z której żydzi chcą już ostatnio wyprzeć ziemiaństwo, aby potem ujarzmić chłopów.

(Głos Mazowiecki)

Z ruchu wydawniczeoo.

Nowa praca o uboju rytualnym

(W.) — Ukazała się praca p. t. „Istotna prawda o uboju rytualnym", oparta na ścisłych dokumentach, zaczerpniętych z Talmudu, modlitewników żydowskich, prasy hebrajskiej i żargonowej. Autor np. przytacza makabryczne wyjątki z modlitewnika żydowskiego (!) zawierające opisy nielitościwych barbarzyńskich wyczynów rzezaków żydowskich. Autor odpiera również ataki żydowskie na książkę ks. dr. Stanisława Trzeciaka o uboju rytualnym. Praca ta jest tym aktualniejsza, że pojawiają się w prasie żydowskiej wiadomości o staraniach posłów i działaczy żydowskich by sprawę uboju odroczyć na szereg lat.

Pomoc bezrobotnym to nie jałmużna—to twój obowiązek

Co Rumunja zrobi z żydami?

Walka, jaka się toczy dziś w Rumunji, o władzę pomiędzy liberalizmem, a nacjonalizmem przechyla się na korzyść narodowców. Odbyty w Bukareszcie zjazd, (o którym swego czasu donosiliśmy) był manifestacją półmiljonowej masy antysemitów. Prasa żydowska oświadczyła, że Bukareszt zamienił się wtedy na Norymbergę. Na czele narodowego ruchu stoi Cuza i Goga, oraz wódz „Żelaznej Gwardji" Codreanu. Na zjeździe w Bukareszcie narodowcy wysunęli szereg postulatów:

„Prawa polityczne przysługiwać mają wyłącznie Rumunom czystej krwi i mniejszościom chrześcijańskim, jak Niemcy i Węgry; 2) **konfiskata nieruchomości żydów i cudzoziemców; 3) usunięcie żydów z służby cywilnej i wojskowej**, przy czym na wypadek wojny żydzi byliby mobilizowani do służby pomocniczej na tyłach; 4) kara śmierci za spiskowanie przeciw państwu lub jego interesom; 5) **„aryzacja" prasy z tym, że żydom wolno będzie wydadać pisma tylko w języku żydowskim**; 6) numerus clausus we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego; 7) upaństwowienie wszystkich gałęzi przemysłu, związanych w jakiejkolwiek mierze z obroną krajową".

W razie zwycięstwa antysemitów postulaty te zostaną zrealizowane.

Krucyfiksy wyrabiane przez Japończyków
sprzedawane przez żydów.

(W.) — W stolicy Irlandji w Dublinie kierownicy Akcji Katolickiej zwołali zebranie, poświęcone sprawie przykrej i upokarzającej uczucia ludności katolickiej. Chodzi mianowicie o importowane przez żydów do Irlandji krucyfiksy i figury świętych, fabrykowane w Japonji (Made in Japan) przez przemysłowców - pogan. Słusznie koła katolickie Dublina oburzają się na niewłaściwość handlu dewocjonaljami kontrolowanego przez wrogów Kościoła.

Okazuje się, że pewne firmy żydowskie od szeregu już miesięcy wysyłają swych agentów do różnych krajów katolickich w celu wykonania dokładnych kopji ze znanych i oto czonych powszechnym pietyzmem i posiadających wartość historyczną krucyfiksów i figur świętych — aby po tym wysłać te kopie do Japonji, gdzie tamtejsi fabrykanci poganie reprodukują je masowo i rozsyłają na sprzedaż po cenach dumpingowych na rynki Europy.

Obowiązkiem katolików jest temu zapobiec. Zebranie w Dublinie uchwaliło, apelując do duchowieństwa i parafjalnych kół Akcji Katolickiej stworzyć specjalne placówki kontrolowane wyłącznie przez katolików, któreby zajęły się produkcją krucyfiksów, figur i innych dewocjonalij.

Sami żydzi rozdmuchują antysemityzm

(W.) — Rozpatrując tak bardzo obecnie zaognioną kwestję żydowską w Polsce, łatwo dojść do dziwnego naprzór wniosku, że sami żydzi rozdmuchują antysemityzm. Niekoniecznie świadomie. Być może, że z winy swego charakteru narodowego. Wiadoma rzecz, że żydzi nie lubią płacić za usługi czy roboty, wykonane przez nie-żydów. Tak im ciężko rozstać się z cudzym już groszem, że przeciągają sprawę oddania pieniędzy tygodniami. Zniecierpliwiony wierzyciel po różnych bezskutecznych zabiegach oddaje sprawę do sądu. Nie jest tajemnicą, że sądownictwo w Polsce jest nastawione zawsze na obronę dłużnika przed wierzycielem, bez względu na ich charakter i osobę. Dłużnik jest chroniony choćby przez terminy sądowe, przez możność apelowania i t. d. Odkładanie spraw sądowych z powodu nieprzybycia dłużnika do sądu jest znanym w Polsce sposobem odwleczenia przykrej chwili oddania długu, choćby bezspornego. Żydzi korzystają z tego sposobu skwapliwie i z... nadmiarem. Wygraw szy w sądzie jeszcze wierzyciel nie wchodzi w posiadanie swych pieniędzy. Trzeba oddać sprawę do komornika, który ustanawia termin „zajęcia". W miesiąc po zajęciu odbędzie się licytacja pierwsza, potem druga. Znamy tę kolejkę i jej powolność wszyscy. W międzyczasie żyd musi zarobić nie swojemi już pieniędzmi nie tylko na koszty, spowodowane przez wierzyciela, jak i „dla siebie". Puszcza je więc w obrót, z góry obliczywszy, że nie odda ich w oznaczonym miesiącu, ale w cztery, pięć miesięcy później. Ponieważ stało się to prawie nagminnym sposobem zatrzymania należności przez żydów nie-żydom, nic dziwnego, że postępowanie to rozpala w bezstronnym nawet obywatelu nienawiść do białości. Nienawiść ta, początkowo do jednego, potem do kilku żydów, przerzuca się przez analogję na cały ich naród. I w krótkim czasie sami żydzi wychowują zdecydowanego antysemitę z bardzo nawet dla nich lojalnego obywatela. Zdaje się, że większość szkód, jakie ostatnio żydzi ponieśli, mogą przypisać swoim rodakom.

Żydzi fałszują modlitwy polskie.

Jak podaje jeden z dzienników w żydowskim brukowcu, „Chwila" (wydanie wieczorne) znajduje się stała rubryka „Myśli i zdania", w której cytowane są wyjątki z pism wybitniejszych poetów, pisarzy i myślicieli. Otóż w rubryce tej, w numerze z dnia 20 bm. znalazł się wyjątek z przepięknej modlitwy Jana Kochanowskiego „Kto się w opiekę...", która w ujęciu autora rubryki Szymona Spunda została w ohydny sposób sfuszerowana. P. Spund bowiem tak zacytował Kochanowskiego: „Kto się w opiekę podda Panu swemu, a całym prawie sercem ufa Jemu, śmiele rzec może: mam obrońcę Boga..."

P. Spund trzymający się ściśle wykrętnych wskazań talmudu, nie chce całym sercem szczerze ufać Bogu — tak jak to zresztą ujął w słowa Kochanowski — lecz ufa Bogu **prawie całym sercem**, zostawiając sobie pewien procent na nieufność do Boga. Że jest to zgodne z psychiką żydowską, wiemy o tym doskonale, natomiast nie zdajemy sobie sprawy, co upoważnia p. Spunda do zmiany sensu słów wielkiego poety, do zmiany tekstu pięknej modlitwy kościelnej. Czy poprawki takie mają może związek z wprowadzonymi niedawno w życie zasadami nowej pisowni...?

Oto jeszcze jedna dziedzina, w której żydzi chcą zaprowadzić swą wstrętną etykę.

Propaganda bolszewicka przez radjo.

Jeden z naszych czytelników (Ad.) pisze nam: Radjo Moskwa (Komintern) rozpoczęło od niedawna wielką propagandę bolszewizmu na cały świat. W audycji niemieckiej, przeznaczonej dla t. zw. „Nadwołżańskiej Republiki Niemieckiej" ogłaszano konkurs z nagrodami (Sic-). Warunki bardzo łatwe; należy odpowiedzieć na 4 pytania, a mianowicie:

1) Dlaczego nową konstytucję sowiecką nazwano konstytucją stalinowską,
2) Jakie podstawowe prawa zapewnia konstytucja sowiecka obywatelom ZSSR?
3) Jaka jest zasadnicza różnica między konstytucją sowiecką, a konstytucjami innych, burżuazyjnych państw?
4) Czemu jest konstytucja sowiecka najdemokratyczniejszą na świecie?

Cenne nagrody za trafne rozwiązanie są następujące:

1) Za trafną odpowiedź na choćby jedno pytanie — fotografja z rozbudowy ZSSR.
2) Za trafną odpowiedź na 2 lub 3 pytania — pouczająca (!) broszurka,
3) Wartościowe polityczne lub literackie dzieło.

Dwie muchy za jednem uderzeniem: konkurs - propaganda, nagroda - propaganda. Proszę nie myśleć, że konkurs ten rozpisano tylko dla tumanów własnych, lecz więcej dla zagranicznych. Wprawdzie nieliczni nych może ma słuchaczy, zdeklarowanych komunistów, z zagranicy (wnioskować można to z odczytywania korespondencji) Radjo Moskwa Komintern, ale zawsze zaczyna się każda audycja utartem: Proletarjusze wszystkich krajów łączcie się — następnie — towarzysze i towarzyszki, **łaskawi słuchacze**! Dzisiaj doniesiemy wam.... i t. d."

Z czystej ciekawości pokusiłbym się o „zdobycie tych cennych nagród", co nie byłoby trudnem, znając głupi szablon i mentalność „uszczęśliwienia narodów", lecz uważam, że nie należy dawać panom bolszewikom takiej satysfakcji, aby myśleli, że i w Polsce zwiększa się grono ich sympatyków.

Powstało 140 chrześć. kas bezprocentowych.

WARSZAWA (—) Akcja zmierzająca do poprawy losu rzemieślników polskich wydała ostatniemi czasy piękne rezultaty. Na terenie Polski powstało w ciągu ostatnich miesięcy **140 chrześcijańskich kas bezprocentowych**, które będą udzielały pomocy materjalnej placówkom polskim. Żydzi powitali to z wielkiem zaniepokojeniem i obawą.

Spodziewać się należy, iż akcja zakładania chrześcijańskich kas bezprocentowych obejmie całą Polskę i wszystkie dziedziny życia, a tem samem przyczyni się do skuteczniejszej walki z żydostwem.

POMOC BEZROBOTNYM.

Pomoc bezrobotnym, pomoc ochocza, żywa, gorąca może stać się zjawiskiem społecznym przełomowego znaczenia: bezrobotny poczuje się członkiem olbrzymiej rodziny, która nie pozwoliła mu zmarnieć w głodzie, zimnie i tragicznym osamotnieniu.

* * *

Kto mówi „Cóż mnie obchodzi jego bieda i rozpacz, ani mi on swat ani brat" — nie wie, czy nie wydał wyroku na swe dzieci. Widział bowiem ten świat nieraz dzieci nawet książęce w uściskach biedy i głodu.

Spiesząc z pomocą, spłacamy dług zaciągnięty u społeczeństwa. Istnienie jednostki w próżni społecznej nie da się pomyśleć.

Goethe powiedział, że gdyby chciał kłaniać się każdemu, komu coś zawdzięcza, musiałby cały dzień chodzić bez kapelusza.

Niemal wszystko, co posiadamy, zawdzięczamy współpracy innych — zarówno pod względem duchowym jak i materjalnym.

* *

Mówisz, że z twej pomocy skorzysta może nicpoń, który nie i nie chciał pracować. Być może. Ale czy dlatego ma puchnąć z głodu stu, że pośród tej setki znalazł się jeden nicpoń?

Zygmunt Kisielewski.

Lublińska palestra za wykluczeniem
żydów z adwokatury.

POLACY DOMAGAJĄ SIĘ NUMERUS NULLUS DLA ŻYDÓW W ADWOKATURZE.

LUBLIN (—) W Lublinie odbyło się zebranie lubelskiej Izby Adwokackiej. Po wybraniu nowego zarządu, większość Polaków postawiła wniosek o zamknięcie listy adwokackiej dla żydów, które ma na celu odżydzenie adwokatury polskiej. Wniosek przez zebranie został przyjęty.

Fakt wykluczenia żydów z adwokatury jest konieczny, jeśli się zważy, iż żydzi w niektórych ośrodkach jak np. Kraków, Lwów, Wilno tworzą olbrzymią większość bo około 80 proc.

Podobny wniosek o zamknięcie listy adwokackiej dla żydów uchwalił Poznań.

Gdyby Naczelna Rada Adwokacka przychyliła się wnioskom Poznania i Lublina, dalsze przerażające zażydzenie adwokatury zostałoby wstrzymane.

Komunizm to zagłada Polski!

Kwestja żydowska w Sejmie

MŁODZIEŻ NARODOWA OSTOJĄ PAŃSTWA — NARÓD POLSKI PANEM POLSKI, OŚWIADCZYŁ PO SEŁ DUDZIŃSKI — KWESTJA ŻYDOWSKA MUSI BYĆ ROZWIĄZANA.

WARSZAWA (—) Sesja Sejmu rozpoczęła się przemówieniami premiera Składkowskiego i wicepremiera Kwiatkowskiego. Po tych przemówieniach przystąpiono do dyskusji, w której na pierwszy plan wysunęło się przemówienie posła Dudzińskiego. Poruszył on sprawę żydowską w Polsce.

Dzisiaj — mówił pos. Dudziński — idą przez kraj dwa **głębokie prądy: komunistyczny i nacjonalistyczny.** Dla nas, którzyśmy państwo wywalczyli krwią nie ma wyboru. P. Premier bardzo energicznie likwiduje robotę komunistyczną, ale nie słyszymy o oczyszczaniu podległych mu urzędów z elementów komunistycznych, tak samo nie słyszeliśmy nic o tworzącym się podobno w Polsce froncie ludowym. Podział społeczeństwa na tych, którzy dążą do międzynarodówki i tych, co chą własnego Państwa, jest jedynym istotnym podziałem i wszystkie inne należy znieść. B. min. Raczkiewicz potępiając rozruchy antyżydowskie pomieszał młodzież nacjonalistyczną z komunistami. Obecny rząd powinien to sprostować, **bo nie należy mieszać z komunistami tych, którzy w razie wojny będą bronić niepodległości. Z tymi ludźmi musimy się dogadać.** Mam na myśli ideowo i patriotycznie usposobioną młodzież nacjonalistyczną.

Głosy: Dogadać się z endecją! „Hitlerjugend"

Pos. Dudziński: Dzieli nas z nimi właściwie tylko jedno słowo: **Naród** czy Państwo. **Służba dla narodu jest ta sama, co służba dla Państwa.**

W dalszym ciągu mówca twierdzi, że **kwestję żydowską musi się rozwiązać, że prawo do Polski ma jedynie NARÓD POLSKI.** Polska jest ojczyzną Polaków a nie żydów.

Przemówienie pos. Dudzińskiego oklaskiwane było przez wszystkich z wyjątkiem żydów, którzy też zaatakowali jego wywody. Poseł żydowski Mincberg i Rubinstein nazwali polskich narodowców „mordercami", oraz napadli ordynarnie na Duchowieństwo katolickie, twierdząc, że w piotrkowskiej szkole tamtejszy ksiądz oświadczył, że z żydami należy to zrobić, co Faraon w Egipcie: starszych brać do ciężkich robót, a dzieci wymordować! Kłamliwe napaści żydów odparli posłowie polscy.

Poseł **Hoppe** oświadczył żydom, że młodzież polska nie pójdzie na lep haseł „Wiadomości Liter." czy „Cyrulika", nie da się zdemoralizować hasłem żyda Tuwima **„Rżnij karabinem o bruk".** Ale młodzieży trzeba dać to, co się należy: miejsce do pracy, które zajmują żydzi.

Wielką sensację wywołały dwa zapytania posła Wymysłowskiego, który zapytał wicepremiera Kwiatkowskiego:

„Panie ministrze Kwiatkowski! Na ostatniej sesji sejmu zapowiedział Pan Minister ogłoszenie listy 120 osób, którzy przed wprowadzeniem ograniczeń dewizowych wywiozły z Polski złoto i pieniądze zagranicę. Dotychczas listy tej nie widzieliśmy. Dlaczego?"

Zwracając się do premiera Składkowskiego zapytał:

„Panie premierze! Pan zapowiedział surowe życie w Polsce... Dlaczego dotychczas nie obniżono wysokich pensyj dygnitarzy państwowych i dyrektorów przedsiębiorstw przemysłowych?"

Pytania te wywarły silne wrażenie na zebranych.

Przemówienie pos. Dudzińskiego, Hoppe, Wymysłowskiego i Pochmarskiego zmusiły premiera do odpowiedzi, w której oświadczył, że go zaatakowano b. silnie. Przemówienia posłów były ostre i ironiczne. „O ile to będzie zależeć ode mnie — mówił premier — będę premierem tak długo, jak będę uważał to za dobre i pożyteczne, **a jak nie to sobie pójdę"...**

Budżet odesłano do komisji.

dów (to się nazywa „uciśnionych"). Ta choroba megalomańska zaraziła wielu piszących, którzy odruchy narodowe chcieliby zdławić ale u Polaków; żydom wolno mieć narodowe żydowskie przekonania, Polakom nie!

Do plejady obrońców żydowskich w rodzaju różnych Zegadłowiczów, Rzymowskich, panów z „Robotnika" czy „Naprzodu" doszła i **Marja Dąbrowska.**

Ci widzą „ucisk" żydów w Polsce, ale nie widzą, że Polak niema co do ust włożyć. Swoista etyka!

„Odwaga" żydów

Po ostatnich zajściach na uniwersytetach żydzi w Krakowie uchwalili rezolucję protestującą przeciw wyznaczeniu im osobnych miejsc w salach wykładowych. Ton tych rezolucyj jest „bohaterski", „odważny", oczywiście dlatego, że pisać można wiele. Gdy się znajdą na uniwersytecie i Polacy każą im siedzieć w ostatnich ławkach, wtedy pokornie to robią, trzęsą się ze strachu, odwaga nagle znika. Bo to zawsze tak: jak przeciwnika niema to się mu wygraża, gdy się go zobaczy to się ucieka. Tak też robią żydzi.

Takiem tchórzostwem „wsławili" się w napadzie na U. J. Demolowali kamieniami szyby, ale gdy wypadło kilkunastu studentów uciekali, aż hej. To tchórzostwo każe dziennikom żydowskim rzucać oszczerstwa na polską młodzież z gazety, na to, aby jej to powiedzieć wprost nie zdobędzie się żadna żydziara... bo się boi.

Do rodaków

Hej! Rodaku! Nie ustępuj z ziem swoich praojców;
Tyś jest panem swego gniazda, nie masz go dla zdrajców.
Czy pozwolisz, by ci Josek brał krwawicę twoją...
Masz być panem miast i wiosek; masz ojczyznę swoją.

Czyż ma Icek wziąć ostatni kąt na ojcowiznie?
Nie mój drogi! Ma być twoje coś dostał w spuściźnie.
Polska przecież twoją matką, Ona żywi ciebie —
Będziesz bronił swej ojczyzny, będziesz bronił siebie.

Kto przekręca na swą korzyść fakty historyczne?
Kto nam wydarł nasze miasta, nasze grody liczne?
Gdzie nasz przemysł, gdzie nasz handel? Myślcie o tym przecie,
By to „państwo" naszem było, myślcie, bo zginiecie.

Prawdziwy Daszyński

Teorja i praktyka u socjalistów

(W.) — Socjalistyczny „Robotnik" z dnia 22 ub. m. zamieścił list pożegnalny Ignacego Daszyńskiego do robotników, w którym zmarły przywódca socjalistyczny życzy im, aby byli „silni i zdrowi moralnie" oraz stwierdza, że „myśl o śmierci dawno już jest dla mnie początkiem wyzwolenia".

To ostatnie zdanie jest zrozumiałe w związku z faktem, który już niejednokrotnie prasa podnosiła, że śp. I. Daszyński w ostatnich latach swego życia był praktykującym katolikiem. Zresztą w swych „Pamiętnikach" Ignacy Daszyński broni się przed zarzutem, jakoby nie należał do wyznawców Kościoła katolickiego. Zgodnie z ostatnią wolą zmarłego i na prośbę jego rodziny Ks. Metropolita Krakowski udzielił zezwolenia na pogrzeb kościelny na cmentarzu.

Jest rzeczą charakterystyczną, że o obrzędzie religijnym w pogrzebie śp. Daszyńskiego ani słowa nie było w prasie socjalistycznej, w której nieraz można czytać, że socjalizm „szanuje wierzenia religijne" i głosi tolerancję. Próbkę tego szacunku mieliśmy i podczas pogrzebu, gdy orkiestra socjalistyczna u wejścia na cmentarz krakowski zakłóciła obrzęd religijny, grając hymn socjalistyczny.

Zaprzeczeniem wszystkiego, co socjaliści piszą o poszanowaniu dla religji jest ich organ tygodniowy p.n. „Tydzień Robotnika". Od chwili rozpoczęcia walk w Hiszpanji w tygodniku tym wypisuje się najohydniejsze insynuacje i oszczerstwa pod adresem zakonnic hiszpańskich, torturowanych i mordowanych masowo przez czerwonych milicjantów. Ostatnio (w Nrze 51) zamieszczono bluźnierczą karykaturę, zatytułowaną „Krzyż (Hisz-)pański".

„Tydzień Robotnika" poza tym znany jest z oszczerczych napaści na duchowieństwo i z licznych procesów skazujących jego redaktora. W związku z tym znajdujemy wzmiankę w tym piśmie, że „ciężar spraw i kar spowodował, iż tow. Mitner przestaje być redaktorem odpowiedzialnym „Tygodnika".

Czy zamiast zmiany na stanowisku redaktora nie byłoby rozsądniej i uczciwiej zaprzestać posługiwania się kłamstwem i oszczerstwem? Jaką wartość może mieć pismo, skoro jego redaktor piętnowany jest przez wyroki za pospolite występki?

Kto jest dla nich zasłużonym?

W Ameryce ukazał się w dniu nowego roku żydowskiego tygodnik żydowski „The Sentinel", który na naczelnem miejscu zamieścił fotografje najbardziej zasłużonych żydów. Oto oni: Blum, N. Sokołow, Dr. Cadman, Lord Reading, Horner, Weizmann, Dr. Wise, H. Lehman (gubernator), S. Alschuler, B. Deutsch (rewolucja w Austrji), Dr. S. Freud i Dawid Frankfurter. Oto dobrana grupka. Okazuje się, że najbardziej zasłużonym żydem jest Blum, no i... David Frankfurter morderca przywódcy nar. socj. w Szwajcarji. Nie bronimy narodowego socj., ale skoro m o r d e r c y są przez żydów uznani za „zasłużonych" to ich etyka jest zwierzęca. W tym wypadku potwierdza się Talmud, który nie widzi nic złego w zabiciu goja.

Oto prawdziwa etyka żydowska.

Nowy plagiat Rzymowskiego

Kampanja przeciw lewicowemu pisarzowi Rzymowskiemu, członkowi P.A.Lu (!) doprowadziła do nowego odkrycia. Udowodniono Rzymowskiemu nowy plagjat tym razem publicystyczny, mianowicie „odwalenie" artykułu młodego publicysty francuskiego Prevosta. „Prosto z Mostu" cytuje oba artykuły. Miejscami Rzymowski wprost tłumaczył Prevosta, ale podpisał się swoim pełnem nazwiskiem. Skandal ten kompromituje nie tylko Rzymowskiego, ale i Polską Ak. Literatury.

Oto wyczyny czerwonych pisarzy.

Jeszcze jeden obrońca żydów

Niedawno temu czerwona pisarka **Wanda Wasilewska** nazwała antysemitów i narodowców polskich „mordercami", obecnie druga pisarka **Marja Dąbrowska** wystąpiła w gorącej obronie żydów w związku z domaganiem się przez młodzież ghetta dla żydów. Zdaje się, że każdy literat, czy pseudo-literat w Polsce uważa iż musi być lewicowy, że musi bronić ży-

Z Kielc.

"Trzeba Polaków wyrżnąc" woła w Polsce żyd

KIELCE (—) Przed tutejszym sądem toczyła się rozprawa o lżenie narodu i władzy polskiej przeciw żydowi Chaimowi Opatowskiemu. Akt oskarżenia udowodnił bezczelnemu żydowi, że na pogrzebie swego współwyznawcy nawoływał żydów do bicia Polaków wołając: „Wszystkich Polaków trzeba wyrżnąć" a policjantowi: „Ta wasza władza wkrótce się skończy".

Świadkowie poparli oskarżenie i bezczelny żyd został ukarany 4 miesięcznem więzieniem.

Fakt powyższy podajemy bez komentarzy. Niech go każdy Polak rozważy i wyciągnie odpowiednie wnioski.

Z Grybowa.

Jeszcze o stosunkach w Grybowie

W uzupełnieniu korespondencji o stosunkach w Grybowie zechce Szanowna Redakcja umieścić w swem cennem piśmie kilka dalszych uwag. Żydostwo w tem podhalańskiem miasteczku wciska się we wszystkie dziedziny a co najgorsze cieszy się poparciem dużej części katolickiej inteligencji i mieszczaństwa. Właściciel apteki katolik zatrudnia w swej aptece od szeregu lat magistrę żydówkę, gdy tylu katolików w tym zawodzie nie może znaleźć chleba. Wśród 4-ch lekarzy jest wprawdzie tylko jeden żyd, ale ten cieszy się poparciem inteligencji katolickiej. Nawet kler i zakonnice stale do niego się zwracają. Podobnie rzecz się ma i z adwokatami a nawet w zarządzie miejskim żydzi cieszą się względami katolików. Nic dziwnego, że powstają coraz to nowe sklepy żydowskie a katolickie upadają. Nawet koncesje na dorożki są w zupełności w ręku żydów. Najsmutniejsze jest to, że w miejscowem gimnazjum prywatnem jest siła nauczycielska żydowska a rodzice dzieci potulnie się zgadzają, by tą drogą wpajano dzieciom znane ogólnie zasady.

Emerytka.

Przed głodem i chłodem brońmy współbraci

W zwierciadle prasy

Bezczelne groźby

Żydowski dziennik z Krakowa strasznie oburza się na ostatnie wypadki w polskich uniwersytetach i tak daleko się zapędza, że ulega konfiskacie. Oczywiście rzuca cień na rząd:

— Byłoby smutnym dla społeczeństwa polskiego, gdyby uważało ono w tej chwili za największą swą troskę zagadnienie żydowskie. Ludzie, który mają oczy otwarte i umysł wrażliwy na wszystko co się dzieje w Polsce i poza Polską, nadewszystko ludzie, których pole widzenia sięga dalej, niż na odległość własnego nosa — ci ludzie przerażeni są myślą, że w chwili, w której na tle zaognionej sytuacji międzynarodowej dosłownie waży się kwestja niepodległości państwowej Polski centralnym zagadnieniem tylu umysłów w Polsce jest sprawa, po której stronie mają studenci żydowscy siedzieć podczas wykładów uniwersyteckich. Na tych to elementach, reprezentujących idee ładu i porządku w naszym życiu publicznym, na tej elicie kulturalnej Polski, która miała odwagę protestowania przeciw deptaniu nakazów etyki, winien się oprzeć czyn rządu polskiego. Nie na burzliwych falowaniach otumanionej masy, nie ma zbrodniczych wyczynach anarchji szowinistycznej, nie na elementach, pragnących zamącenia nurtu polskiej rzeczywistości politycznej i społecznej aby z mętnych fal tym łatwiej wyłowić dla siebie władzę. Rząd polski winien wychowywać, choćby miał nawet wychowywać większość obywateli. —

Otóż znowu groźby żydowskie. Polska ma myśleć o utrzymaniu niepodległości, a nie o kwestji żydowskiej. Dość tych gróźb żydowskich! My wiemy, że żydzi byli zdrajcami Polski i wytępić ich musimy, bo tylko wtedy Polska będzie bezpieczna. Kwestja żydowska jest najważniejsza i tę rozwiązać musimy! Oparcie rządu o te elementy, które żydziennik proponuje, nigdy nie nastąpi. Widzieliśmy jak kulturalni są ci pacyfiści, gdy z żelaznemi łomami i kamieniami szli demolować U. J. Panowie żydzi! szkoda łez, kwestję żydowską rozwiążemy.

Jak wygląda Radjo w Łodzi?

O zarządzeniu Polskiego Radja pisaliśmy niejednokrotnie. Ten temat odnośnie do rozgłośni łódzkiej porusza Orędownik:

— W niedzielę dnia 22 ub. m. w audycji transmitowanej z Polskiej YMCA, rozegzaltowany speaker zawołał: **„W tej chwili znajdujemy się w basenie Polskiej Imki, jak państwo słyszą z oklasków"**. Ciekawy człowiek ten speaker, natura jakaś wysoce utalentowana. Przeciętny radjosłuchacz, a nawet całkiem nieprzeciętny nie będzie nigdy mógł „słyszeć z oklasków", że znajduje się w basenie Ymki. Taki speaker, to nawet jest skarb, bo odkrywa przed zwykłymi zjadaczami chleba zupełnie nowe możliwości.

Dalej dnia 15 listopada br. nabożeństwo z kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej w Łodzi zapowiadała speakerka p. Ada Połomska (Zilbersztajn). A więc żydówka. Czy w łódzkiej rozgłośni nie ma już katolików ani na lekarstwo, że nawet rzeczy, tyczące się kultu religijnego chrześcijańskiego, powierza się żydom?

W ubiegłym tygodniu mieliśmy „przyjemność" słyszeć jeszcze jeden (niestety) tak zwany „Wesoły dymek", dzieło p. Wassercuga, w wykonaniu p. Zuli Dywińskiej, R. Ryterba i Ady Połomskiej. Czyż dyrekcja rozgłośni uważa łódzkich radjosłuchaczy za takich kabotynów, że wystarczy dla nich płód panawassercugowy, naszpikowany różnemi cholerami płaskiemi dowcipami? Stanowczo trzeba wziąć w obronę maltretowaną w ten sposób ludność, która przecież ma prawo za swoje pieniądze domagać się rzeczy wartościowych. Nawiasem trzeba dodać, że i ten „dymek" został wykonany przez aktorów-żydów. Zupełnie słusznie, autorem „dymka" jest żyd, no więc jak? — Swój do swego i po swoje. All right.

Czas już najwyższy, aby stosunki w całem P. R. uległy zmianie!

Czy wiecie że...

...że tegoroczna zima ma być według zapowiedzi najostrzejszą w ciągu ostatnich 100 lat?

...że kanclerz Hitler przesłał upominki urodzinowe dwu Niemkom, które obchodziły 100-lecie urodzin?

...że w wyborach na senatora w Nantes (Francja) przeszedł kandydat narodowy przeciw komunistom i socjalistom?

...że w Czechosłowacji wychodzi tygodnik katolicki „Niedziela", który rozsprzedaje się w 200 tysiącach egzemplarzy?

...że Litwinow - Finkelstein został zamianowany honorowym bezbożnikiem przez Centr. Radę Bezbożników w Moskwie?

...że do Naczelnej Rady Adwokackiej został wybrany głosami żydów w Warszawie adw. Szumański, obrońca żyda Leski (Przytyk) mordercy śp. Stanisława Wieśniaka?

...że 10 żydów zostało wybranych do parlamentu amerykańskiego?

...że rumuński minister oświaty Angelescu zabronił żydowskim nauczycielom udzielać nauki religji w szkołach państwowych?

...że w Berlinie żyje jeszcze 250 tys. żydów i tyle samo półżydów?

Kronika krakowska

UWAGA! Jak nam donosi jeden z naszych Czytelników firma **Win-Monopole w Krakowie** jest firmą żydowską. Właścicielami jej są dwaj żydzi A. Goldiener i F. Stark. Podajemy tę wiadomość, gdyż firma Win-Monopole uchodziła za chrześcijańską i posiada odbiorców wielu księży, klasztory i tp. organizacje duchowne. Przestrzegamy więc wszystkich przed żydowską firmą.

PODOBNO w klasztorze O.O. Karmelitów funkcję kucharza pełni żyd. Jesteśmy ciekawi, co zmusiło Wiel. Księży do tego, że przyjęli żyda na posadę, gdy tylu Polaków niema zajęcia i chleba?

FAKT nabycia średniowiecznych obrazów z kościoła św. Katarzyny przez antykwariusza **Stieglitza** oburzył do żywego opinję polską w Krakowie. Efektem tego było nabycie tych obrazów religijnych przez Muzeum Narodowe. Tak więc sztuka polska została uratowana.

OPUSZCZENIE zebrania Izby Adwokackiej w Krakowie przez 200 adwokatów - Polaków chce „Nowy Dzien." zbagatelizować, twierdząc, że opuściło zebranie tylko 40 adwokatów „endeków", a reszta Polaków została. To żydowskie kłamstwo przygwoździł komunikat w I. K. C., gdzie ogłoszono oficjalnie, że salę opuściło 200 adwokatów, a tylko p. Woźniakiewicz i kilku innych Polaków pozostało.

Przeciw żydom wystąpili solidarnie wszyscy Polacy bez względu na przekonania i to żydowskie pisemko boli.

W wyborach do Rady Adw. w Krakowie wybrano 5 Polaków nieobecnych na sali. Polacy ci zgłosili rezygnacje. Fakt wyboru Polaków przez żydów w czasie ich nieobecności rzuca odpowiednie światło na żydów, którzy chcieliby jednak mieć kilku Polaków w zarządzie, aby Rada nie nazywała się żydowska.

NA WYDZIALE rolniczym Un. Jagiell. znajduje się w chwili obecnej 38 proc. żylów. Fakt ten daje dużo do myślenia, skoro się przypomni, że ostatnio żydzi wykupują masowo ziemię polską. Czy można się dziwić, że młodzież polska walczy o odżydzenie Polski i szkolnictwa?

NA LICZNE zapytania naszych Czytelników odpowiadamy, że firma **„Ziarno"** w Krakowie jest żydowska. Jak wiele innych kryje się ona pod anonimową nazwą.

Z kraju

POZNAŃSKI Związek Kajakowy uchwalił paragraf aryjski.

WE LWOWIE skazano na 15 lat więzienia b. oficera ukraińskiego Mikitrę, który w czasie wojny przyczynił się do śmierci 9 niewinnych Polaków.

NA JEZIORZE Jelonek koło Gniezna zatonęli dwaj młodzieńcy, pod którymi załamał się lód.

POTWORNEGO ojca mordercę swych dzieci aresztowano w Gdyni. Jest nim szewc Buczyński, który od roku 1920 zamordował sześcioro swych dzieci.

POLSKI SAMOLOT komunikacyjny do Aten, uległ w Grecji katastrofie. Pilot poniósł śmierć. Pasażerowie uratowani.

Z MŁAWY wysiedlono 9 żydów za działalność antypaństwową. Tak trzeba robić ze wszystkimi żydami.

PAL wyznaczył sąd honorowy nad Rzymowskim. Sąd ten tworzą Tad. Zieliński, K. Irzykowski, J. Kleiner, J. Szaniawski, no i jeden z „wybranych" **Leśmian** (Lesman).

CHRZEŚC. KASA Bezprocentowa powstała w Jaśle. Powstanie tej placówki powitali z niechęcią... żydzi.

Z CAŁEGO szeregu miast otrzymujemy wiadomości, że żydzi łamią spoczynek niedzielny, handlując w święta i niedziele. Wypadki te zachodzą stale w Kielcach, Sosnowcu, Katowicach, Krakowie, Dębicy i innych miastach Polski. Zwracamy uwagę kompetentnym czynnikom, aby żydów nauczyły, co znaczy łamać prawo.

DZIEKANEM Rady Adwokackiej w Warszawie wybrano narodowca mec. Nowodworskiego, który oświadczył, że najważniejszą rzeczą jest zabezpieczenie pracy Polakom w adwokaturze.

STUDENCI akademji Stomatologicznej w Warszawie zastrajkowali na znak solidarności z całą polską młodzieżą akademicką w sprawie żydowskiej.

WILEŃSCY studenci rozpoczęli blokadę sklepów żydowskich.

Ze świata

W WYBORACH do kantonu genewskiego socjaliści ponieśli klęskę.

RZĄD norweski zakazł przewożenia na swych statkach sprzętu wojennego do Hiszpanji.

NIEMCY organizują wielką linię lotniczą między Berlinem a Tokio. Linia omija Bolszewję.

DZIENNIKI rumuńskie podają wiadomość, że Karol król rumuński ma przybyć do Polski z wizytą oficjalną.

LIGA NARODÓW zbierze się na posiedzenie między 7—14 grudnia.

NA PREMJERA japońskiego przygotowano zamach. Zamachowca aresztowano.

NIEKTÓRE dzienniki podały, że do Hiszpanji przybyły posiłki niemieckie w sile 6 tysięcy żołnierzy na pomoc powstańcom. Prasa niemiecka temu zaprzecza.

WIELKIE poruszenie w Anglji wywołała sprawa zamierzonego przez króla małżeństwa z Amerykanką p. Simpson. Rząd nie chce się na to małżeństwo zgodzić, gdyż p. Simpson nie pochodzi z królewskiej rodziny. Wrazie gdyby małżeństwo doszło do skutku p. Simpson nie zostanie królową Anglji tylko księżną, a potomstwo z tego małżeństwa nie będzie miało praw dziedzicznych do tronu.

W BARCELONIE wykryto spisek przeciw elementom anarchistycznym. Sprawców aresztowano.

GEN. FRANCO powiadomił państwa, że flota powstańców założyła miny na morzu uniemożliwiające obcym rządom pomoc dla czerwonych.

Odpowiedzi redakcji.

WP. Podbrodzianin. — Numerów dawniejszych przesłać nie możemy, gdyż zostały wyczerpane. Artykuł pójdzie w następnym numerze w „Nowej Polsce". Pewne skreślenie ze względu na cenzurę musiały zajść.

WP. S. T., Maków Podhalański — Numery żądane wysłemy następnym razem już jako „Nowa Polska", wraz z artykułem.

WP. Chłop z par. Padew. — Pójdzie w następnym numerze.

Co grają w kinach.

Apollo: Sztandar (Annabella)
Sztuka: 100 pociech.
Świt: Barbara Radziwiłłówna.
Wanda: Trędowata.
Stella: Bolek i Lolek (Dymsza).
Bagatela: Porucznik Werffen i rewja.

TEATR IM. SŁOWACKIEGO.

Wtorek pop.: Arcyszofer Ewa.
Wtorek wiecz.: By rozum był przy młodości.
Środa: Arcyszofer Ewa.
Czwartek: By rozum był przy młodości.
Piątek: Ludzie na krze.
Sobota: Krowoderskie Zuchy (Jubileusz Stefana Turskiego).
Niedz. pop.: Arcyszofer Ewa.
Niedz. wiecz.: By rozum był przy młodości.

Wesoły kącik.

DO PALESTYNY!

Do Palestyny jechać czas
Trąbka do boju wzywa nas
Chaluce, pioniery
Raz, dwa, trzy, cztery!
Może tam lepiej będzie hen
Wśród oliwkowych liści,
Spełni się syjonistów sen...
I Polska się przeczyści.
Więc jazda „Nowy Dziennik" też
W kraj Palestyny żyzny!
Każdemu jest najlepiej wiesz
W granicach swej ojczyzny.
Do Palestyny jechać czas.
Trąbka do boju wzywa nas!
Chaluce, pioniery
Raz, dwa, trzy, cztery!

X. CHARSZEWSKI

ESTERA I ESTERKI.

6)

...Motywy zatem polityczne zemsty Hamana na całym narodzie żydowskim były zupełnie bezpodstawne, zgoła oszczercze. Cóż dopiero powiedzieć o niej samej, o jej potwornym ogromie, o jej, wręcz, bezprzykładności w dziejach!

Pomyślmy! Wyrżnąć cały, stanowiący znaczną większość narodu, odłam jego w granicach olbrzymiego światowego państwa; wyrżnąć nawet dzieci, starców i kobiety co do nogi!

Zgroza w oczach chrześcijańskich tem większa, że chodziło o naród, istotnie wybrany od Boga, i o jego misję opatrznościową wśród pogan, których dla niej Bóg zebrał w ogromnem państwie, jak później zgromadził narody w jeszcze większe państwo rzymskie dla łatwiejszego rozszerzenia chrześcijaństwa.

I oto, dla nasycenia osobistej zemsty ślepego tyrana, dla jego zabezpieczenia się przed skutkami jego własnej zbrodni spisku na życie króla, to dzieło Boże miało być zniweczone!

Nie dziw, że wobec tej krwawej nawałnicy, która zawisła nad Izraelem, a którą w wieszczym śnie oglądał Mardocheusz, wszczął się wśród niego srogi lament, ale że zarazem rzucił się on i do pokuty, w nadziei, że Bóg tę burzę odwróci, bo tego przecież wymaga Jego własny interes Najwyższy.

A nasi zacni w swoich intencjach, lecz, niestety, grubo nieuświadomieni żydoprzeciwcy naśmiewają się z tych lamentów i pokutnych worków żydowskich, ciesząc się z zawisłej nad żydami klęski, jakoby przez nich zasłużonej, i z całą nienawiścią stają po stronie wyidealizowanego przez siebie i pasowanego na wielkiego męża stanu, arcyzbrodniarza Hamana. Nie zdają sobie sprawy z tego, że niechcący znajdują się na tem samem stanowisku, na którem, ku ich własnemu, srogiemu i najsłuszniejszemu oburzeniu, stoją dziś czerwoni frontoludowcy całego świata wobec szatańskich orgij ich towarzyszów w Hiszpanji. Wcielenie tyrańskiego zła w osobie Hamana wynoszą na piedestał chwały i biorą sobie oraz stawiają światu chrześcijańskiemu za wzór do naśladowania!

Powziąwszy plan zemsty iście szatański, postanowiwszy wytracić sam rdzeń narodu żydowskiego, Haman wyjednywa u lekkomyślnego króla, może w chwili gdy ten był pijany, pieczęć królewską dla gotowego już wyroku zagłady. Żeby go sobie dlań ująć, obiecuje mu nawet odważyć podskarbim królewskim 10 tysięcy talentów srebra. Próbuje więc przekupstwa. Król wspaniałomyślnie nie przyjmuje ofiary, lecz i bez niej oddaje lud Izraela w ręce swego ulubieńca i pozwala mu z nim czynić, co się mu podoba.

Było to w miesiącu księżycowym nisan, odpowiadającym naszemu marcowi i, po części, kwietniowi. Sprawę terminu rzezi Haman powierza losowaniu (purim — losy) i z losowania wychodzi data dnia 13 miesiąca adar (lutego). Wślad za tem wyrok wraz z jego terminem zostaje rozesłany przez gońców królewskich po całem państwie. W Suzie ogłoszono dekret przez przybicie go (w postaci glinianych tabliczek) na murach miasta.

Czasu więc było dużo, prawie cały okrągły rok, od ogłoszenia dekretu do jego wykonania. Niewątpliwie nie było to na rękę przesądnemu Hamanowi. Natomiast sprzyjało to żydom i było z pewnością dziełem Opatrzności. Wypadł termin, ze wszystkich możliwych, najdłuższy. W ciągu tego czasu, nie tylko dużo, lecz wszystko mogło się zmienić.

Mardocheusz obleka się w wór pokutny, posypuje głowę popiołem i wychodzi na ulice miasta, ogłaszając żałobę narodową. Podchodzi pode drzwi pałacu królewskiego. Donoszą o tem królowej Esterze. Za pośrednictwm zaufanego rzezańca, Athacha, Estera z przerażeniem dowiaduje się o przyczynie publicznej lamentacji swojego opiekuna.

Za temże pośrednictwem następuje wymiana zdań między stryjem a bratanką. On żąda od niej interwencji u króla. Ona, w pierwszej chwili, tem się przeraża. Tłumaczy jemu, o czem on zresztą sam wiedzieć musiał, że ją naraża na śmiertelne ryzyko, gdyż pod karą śmierci nie wolno było wchodzić do króla bez jego wezwania. Ryzyko dla niej tem większe, o czem już on wiedzieć nie mógł, że król już od miesiąca nie wzywał jej do siebie. Kto wie, może już z łask jego wypadła? Wreszcie ryzyko było spotęgowane jeszcze i okolicznością, że teraz ona musiałaby wreszcie wyjawić tajemnicę swego pochodzenia. Jak przyjąłby ją król?

Lecz Mardocheusz zrozumiał już zamiar Opatrzności w wywyższeniu Estery na stolicę królewską. Z pełnią tej świadomości oświadcza jej twardo:

— Nie mniemaj, abyś tylko duszę swoją (życie) wyzwoliła mimo wszystkie żydy, iżeś jest w domu królewskim: bo jeśli teraz milczeć będziesz, innym sposobem będą wybawieni żydzi, a ty i dom ojca twego zginiecie. A kto wie, jeśliś nie dlatego dostąpiła królestwa, abyś na taki czas zgotowana była?

To przekonywa Esterę. W słabą niewiastę wstępuje duch męstwa. Już jest gotowa za naród swój się poświęcić. Budzi się w niej zresztą i wiara w powodzenie swej interwencji. Zarazem jednak pobożność jej rozumie potrzebę modłów pokutnych, aby wyjednać u Boga łaskę, odpowiadającą swoją wielkością wielkości nieszczęścia, jakie nad narodem żydowskim ciężką, czarną chmurą zawisło.

Tedy żąda od stryja zarządzenia w Suzie trzech dni pokuty wśród miejscowych żydów, i sama też, wraz ze swemi służebnicami, pannami dworskiemi, takiejże pokucie poddać się postanawia. Pismo zachowało nam modlitwę jej pokutną z tych czarnych dni żydowskich. Jest w niej głębokie zrozumienie posłannictwa swego narodu i żywa wiara w Opatrzność. Modli ła się:

(c. d. n.)

Drukarnia Leopolda Dudka i Ski, Kraków, ul. Stolarska 6, tel. 110-18. Za Wydawcę i Redaktora odpowiedzialnego Władysław Młodzianowski